

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz

Poznań 15.03.2024 roku

Uniwersytet Artystyczny

im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu

dziedzina: sztuka

### RECENZJA

rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego

**Pani mgr KAROLINY SARY GARDZILEWICZ**

w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki,

wszczętym przez Radę Dyscypliny Artystycznej

Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu

## Podstawowe dane o doktorancie

Opis dorobku dydaktycznego, działalności organizacyjnej i popularyzatorskiej w zakresie sztuki.

Pani Karolina Sara Gardzilewicz posiada następujące doświadczenie w zakresie sztuki:

1. Praktyka dydaktyczna w Laboratorium Eksperymentu Technologicznego, Katedra Ceramiki, na Wydziale Ceramiki i Szkła, pod opieką promotora prof. Bożeny Sacharczuk – 2020/2021 (semestr letni i zimowy), 60 godzin
  - opracowanie programu realizacji zadań dla pierwszego roku studiów licencjackich na kierunku Sztuka i Wzornictwo Ceramiki, we współpracy z as. Magdaleną Maros, zatwierdzony i zrealizowany pod okiem prowadzącej pracownię prof. Bożeny Sacharczuk.
  - prowadzenie zajęć w formie zdalnej (okres pandemii COVID19) oraz stacjonarnej: konsultacje ze studentami, prowadzenie wykładów
  - udział w przeglądzie końcowym, jego przygotowaniu, omówieniu i ewaluacji prac studenckich
2. Praktyka dydaktyczna w pracowni Ceramiki w departamencie Rzeźby i Technologii, na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Kraju Basków w Bilbao, pod opieką dr Jose Maria Herrera (wymiana Erasmus+) – 2021/2022 (semestr letni i zimowy), 60 godzin
  - uczestnictwo w prowadzeniu zajęć dla studiów magisterskich Máster de Céramica: Arte y Función (Magister Ceramiki: Sztuka i Funkcja)

W ramach zajęć:

- wykład otwarty dla studentów (prezentacja dorobku i autorskich technik ceramicznych)
- konsultacje projektów ze studentami
- pomoc technologiczna dla studentów w zakresie wykonywania szkliv i mas, realizacji prac.

3. Praktyka dydaktyczna w Laboratorium Eksperymentu Technologicznego, Katedra Ceramiki, na Wydziale Ceramiki i Szkła.

W ramach trzeciego roku studiów praktyki realizowała pod opieką promotora pomocniczej dr Karoliny Freino, we współpracy z as. Magdaleną Maros, asystentką w LET, prowadzącej pracownię w zastępstwie prof. Bożeny Sacharczuk, przebywającej na urlopie zdrowotnym.

Ze względu na realizowaną w semestrze zimowym rezydencję zagraniczną, praktyki dydaktyczne przełożone zostały na semestr letni i obejmowały uczestnictwo w prowadzeniu zajęć dydaktycznych:

- konsultacje projektów technologicznych studentów studiów licencjackich i magisterskich
- nadzór i konsultacje technologiczne nad realizacjami indywidualnymi eksperymentów technologicznych studentów
- korekta i nadzór w przygotowaniach sprawozdań końcowosemestralnych studentów
- przygotowanie ekspozycji do przeglądu końcoworocznego



- udział w ewaluacji

4. Prelegentka podczas międzynarodowego spotkania naukowego/seminarium na Wydziale Sztuk Pięknych UPV/EHU w Bilbao – 25 kwietnia 2022 (w języku hiszpańskim i angielskim)

- prezentacja projektu doktorskiego w tym indywidualnych metod badawczych

- prezentacja dorobku artystycznego

- prezentacja Szkoły Doktorskiej oraz Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu

- udział w dyskusji dotyczącej metod prowadzenia badań artystycznych w ramach studiów doktorskich.

A także:

- organizacja i prowadzenie autorskich eksperymentalnych warsztatów w ramach Festiwalu Wysokich Temperatur organizowanego przez Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu

- „Ekspresja Pierwiastków Laboratorium Barw” Edycja 1 (23.06.2021)

- „Ekspresja Pierwiastków Laboratorium Barw” Edycja 2 (25.06.2023)

- wykład teoretyczny (wprowadzenie do technologii szkliv i angob oraz prezentacja autorskich metod oraz przykładów oraz szkliv opracowanych w Laboratorium Eksperymentu Technologicznego ASP we Wrocławiu (otwarte dla publiczności)

- warsztaty w ramach których prowadziła indywidualne konsultacje z uczestnikami warsztatów (udział w warsztatach zorganizowany był w grupach 8 osobowych, na zapisy, przeznaczony dla młodzieży i dorosłych).

## Ocena pracy doktorskiej

Jak widać z powyższego opisu działalności Pani Karoliny Sary Gardzilewicz, posiada Ona już doprawdy spore osiągnięcia w obszarze szeroko rozumianej aktywności artystycznej oraz dydaktycznej. Natomiast tematem Jej doktoratu jest: „Naczynie jako koncept rzeźbiarski, użytkowy i filozoficzny. Tożsamość materii w relacji z formą i przestrzenią”.

Te autorskie wizerunki i ich aspekty – naczynia jako koncepcji – stają się polem badawczym Jej i naszego – wspólnego świata naczyń, ale prezentowania ich na warunkach doktorantki. Jej naczynia eksplorowane w relacji do różnorodnych geograficznie obszarów ziemi oraz w ich kulturowych kontekstach stają się motywem zgłębiania pewnej tajemnicy. Tajemnicy zawartej często w samej przestrzeni naczynia – jako obiektu – co pozwala głęboko zapuścić sondę w jego świat realny ale i ten wykreowany. Pozwala szukać analogii i zgłębiać go będąc cały czas czujnym na wydarzenia tego świata ale i tego z nostalgii czy wspomnienia – czy upamiętnienia. Tak jak pisze sama doktorantka o tym aspekcie:

„Obszar podejmowanych działań to przenikanie się dwóch głównych zagadnień opartych na stawianych hipotezach, w których z kolei zawierają się szczegółowe dziedziny i zjawiska. Są nimi: architektura jako zjawisko i architektoniczny wymiar naczynia (w tym relacja materii formy przestrzeni, ludzki czynnik przetrwania) duchowość i metafizyka związana z doświadczaniem materii wpisanej w kontekst przestrzeni i natury oraz ich znaczenie wobec człowieka „będącego” w świecie



(architektura, rzeźba i naczynie jako połączenie tych dwóch)...”

Dodatkowo jeszcze doktorantka analizowała aspekty pustki i materii wobec przestrzenności rzeźby i jej metafizyki w relacji do człowieka. Te różne wizerunki naczyń czy to w formie na obrazach fotograficznych czy w ich instalacyjnej wizji – wideo – rozbudowanej perspektywie znaczeń dają widzowi możliwość wejścia z nimi w dialog i interakcję.

Również pobyt w Australii na rezydencji w pracowni garncarskiej Cameron Williams Pottery Studio był bardzo dobrym eksperymentem badawczym autorki dotyczącym naczyń i praktyki ceramicznej w całym spektrum jej ujęcia: od pracy fizycznej, doświadczenia cielesnego w kontakcie z materią do metafizyki ludzkiej egzystencji, reprezentowanej przez pracę z materiałem pochodzącym z ziemi i tworzenia form leżących u podstaw ludzkiej cywilizacji. I znowu – tak gruntownie przygotowana autorka – weryfikując codzienność pracy najemnej z mitologią narosłą wokół wytwarzania naczyń, stara się odnaleźć własną perspektywę w ramach obu tych narracji. A następnie – rezydencje w Alice Springs w Tangentyere Art. Center, które jest centrum sztuki aborygeńskiej i uczestniczenie tam w procesie tworzenia malarstwa przez rdzenne mieszkanki, a także organizowanie dla nich warsztatów ceramicznych pozwalało zgłębiać kulturowy kontekst wpisany w pustynny obszar centrum Australii i analizować specyfikę związku Aborygenów z przestrzenią. Tą więc przestrzenią poznaną – rozpoznaną w podróżach oraz tą stworzoną na potrzeby dzieła doktorskiego. Wystawy – będącej połączeniem różnych działań – instalacji – obiektów ceramicznych – naczyń – fotografii – grafiki – rysunku – „ready-mades” –

w różnych wymiarach materialnych oraz metaforycznych. Odnoszących się do – owej tytułowej – „międzynacyniowości” – w relacji do przestrzeni – świata kontynentów z jednej strony – do intymnej – małej skali – jakby baśniowego – tajemniczego świata zakamarków osobistego naczynia.

A te prace – różne o nazwach jak: „Figury”, „Kompozycje” – z ich kolejnymi cyframi czy praca „Soft Trace” czy „No Chaos”, „No Theory Setup” czy te prace wchodzące w zakres zbioru pt. „Archiwum badawcze” czy rzeźby z kolekcji „Way of Water” czy fotografie dokumentujące działanie pt. „Veins, Erosion in Reverse” – slide show – bardzo dużo mówią o postawie twórczej autorki. Rozpięta w szerokich treściach znaczeń – od osobistych, społecznych – a pewnie i politycznych – swoim obrazowaniem nadaje sens nowej rzeczywistości. Często tej skrywanej za symbolami społecznego świata wyobraźni. Ale – paradoksalnie – przez to też uzyskuje Ona powody i energię do pytań, do odkrywania tego, co jest potencjalne. A piszę o tym dlatego, że doktorantka w zakończeniu – obszernej – pisemnej pracy doktorskiej przywołuje „Traktat logiczno-filozoficzny” Ludwiga Wittgensteina, w którym wykazał granice możliwości poznawczych wobec ograniczeń językowych – w ramach wykładni dotyczącej relacji wiążących język z rzeczywistością. A autorka poszukując swojego opisu – poznania owej rzeczywistości konkluduje, że „...istnieje pewien mistycyzm, którego nie da się wyrazić, czyli ująć wyrazami – coś, co się uwidacznia...”. W interpretacji doktorantki istnieją więc rzeczy, o których nie da się mówić, a które istnieją w tajemniczym doświadczeniu. Które w drodze poznania – rozpoznania – osobistego doświadczenia – rozpatruje Ona i wciąż zgłębia w relacji



do rozbieżności świata rzeczywistego i świata nauki. I podobnie jak Wittgensteinowi autorce „...nie starczy sił, by sprostać zadaniu...”. W relacji do unikatowego zapisu dzieła autorki. Zapisu, którego widz może szukać również w swoim doświadczeniu. A kształty i wizerunki naczyń oraz płynące za tym wyobrażenia o całej magii bytu ludzkiego – nie w lampie – ale dzbanie Alladyna – stają się jakby wzorem organizującym obraz rzeczy, który się w jego czeluściach skrywa. Emocjonalnych stanów człowieka będącego w ciągłej podróży życia – i jego symbolami – dzbanami – w drodze spełniania swojego ziemskiego planu – trwania. Jako te tytułowe autorki „NACZYNIĘ” wobec tożsamości materii i relacji z formą i przestrzenią.

I niezależnie czy jesteśmy jak w pracy „Uziemienie 1 i 2” czy w innym zestawie instalacji jako „Glina Menakoz” – upamiętnienie tych wszystkich stanów – od życia do śmierci, które ratuje dzban swoją zawartością – to cała praca doktorska przybiera wizerunek archetypu egzystencji.

Odwołuje się w nim do odwiecznej potrzeby zostawienia po sobie śladu – naczynia – zanim nastąpi moment zatrzymania. Tego szczególnego stanu personifikacji zjawiska – z tym – co jest po drugiej stronie. Z tym szczególnym miejscem w perspektywie końca przestrzeni – na dnie dzbana. A te wszystkie prace doktorantki odwołują się także, a może przede wszystkim do kolejnego archetypu – miejsca. Do sensu tworzenia w ogóle. Odwołania się do głęboko humanistycznego przekazu, aby twórczym znakiem zgłębić przestrzeń dziejów. Tych co byli z tymi co wciąż są. W swoistym uniwersum procesualnej – na końcu – jedności świata pogrążonego w kontemplacji. Tego – jak pisze autorka – co zostało dostrzeżone, a czego nie można w



żaden sposób przekazać.

Te wszystkie sprzężenia zwrotne doktorantki pomiędzy fascynacją życiem, a odwiecznym wizerunkiem naczyń zabierają nas wszystkich w podróż – w ów tytułowy „Koncept, użytkowy i filozoficzny”.

A cytując – na końcu pracy jeszcze raz Ludwiga Wittgensteina: „...O czym nie można mówić, o tym trzeba milczeć...” autorka zostawia nam pole do interpretacji.

Pani Karolina Sara Gardzilewicz w sposób wartościowy dokonuje przemiany pojęć artystycznych i pogłębia materię obrazu, gdyż potrafi eliminować to co zbędne. Potrafi też utrzymać obiekt i obraz jego w rygorach tak, aby wyczuwało się wizję autorki, ale też by znajdowała się przestrzeń kontemplacji dla widza.

W tej też pewnej atmosferze tajemniczości możemy analizować Jej rzeczywistość na Jej warunkach. Ta uniwersalność przekazu, przeżyć zagęszczonych w naszej wyobraźni ukazuje artystkę, która twórcze myślenie i dążenie do celu objawia nam bardzo dobrymi pracami – bardzo dobrym potencjałem i oryginalnym rozwiązaniem tematu doktorskiego.

### **Konkluzja**

Ten również bardzo dobry warsztat ceramiczny Pani Karoliny Sary Gardzilewicz przejawiający się też bardzo dobrą kompozycją każdego kadru wideo czy instalacji oraz opisanymi powyżej ich specyficznymi treściami wraz z pisemną pracą tworzą bardzo spójny przekaz, który daje mi panoramę stanu umysłu i siły wyborów autorki. Jej cały dorobek, który zaprezentowałem na początku recenzji jest już naprawdę spory i bardzo dobrze rokuje na przyszłość. Rozpoznawalność Jej zapisu – twórczego

znaku objawia się pasją poznania, przez którą dociera Ona do rejonów swojej i naszej – badawczej podświadomości i jest dla mnie wartością, która tworzy znaczący aspekt badawczy doktoratu. Dlatego z całym przekonaniem stwierdzam, że Pani mgr Karolina Sara Gardzilewicz zasługuje na przyznanie stopnia doktora z wyróżnieniem.

Z poważaniem

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz

